

POPEK MONSTER, Kto nie ryzykuje szampana r

[Paluch:]

Powiedz mi gdzie mieszkasz, co wkurwia Cię najbardziej
tu gdzie dziury w podszewkach, każdy ma gratis na starcie
Proszę mów do mnie - słucham
Bracie nie bój się łez, nie poznałeś miłości, dziecko lodowatych serc
To nie ma być spowiedź, raczej szczerą rozmową
Ja taki jak Ty chłopak, nie mam za sobą Boga
Całe życie na opak, znów sufit to podłoga
Lecisz do góry nogami, co teraz?
Do góry głowa!
Pierdole co mówi większość, moje życie - nie ich problem
Większość myli się często, sam jestem sukcesu ojcem
W nocy zapalam słońce, przechodzę w gotowości stan
Zabijam śmierć, kradnę jej życie, zmieniam jej plan
Ulice to rozwoju zator, tutaj mamy czarną tęczę
Osiedle daje Ci wszystko, później zabierze więcej
Pewnie znasz to uczucie, na wolności jesteś więźniem
Twoje życie Twoją cełą, jak masz jaja walczyć o szczęście

[Sokół:]

Masz jaja to masz własne zdanie

[Popek:]

Wszystko co posiadam stawiam tu na jedną kartę

[Paluch:]

W nocy zapalam słońce, przechodzę w gotowości stan

[Popek:]

Jestem panem swego świata, żyje tak jak ja chcę,

Właśnie tak!

/2x

[Popek:]

Wszystko co posiadam stawiam tu na jedną kartę,
Do wszystkich hazardzistów: "Powodzenia, z fartem"
Możesz siedzieć na budowie, obsługiwać betoniarke
Możesz też zaryzykować rozbijając bank za bankiem
Żyje tak jak ja chcę, jestem panem swego świata
Ryzykujcie z głową, by nie skończyć w kazamatach
Masz tu ciągle nasz uliczny nieprzerwany atak
Bądź do końca sobą, nie bądź marionetką w czyichś łapach
Idę po swoje, Ty też tak zrób brat, jak nie zaryzykujesz nic nie ugrasz
Ta misja niestety będzie trudna, jeśli zamiast mózgu masz kilo gówna
Zabierasz wszystko popadasz na pysk, dzieje się to bardzo szybko
Jeb Jeb Jeb Jeb Jeb czysty zysk i tak oddasz wszystko dziwkom
Jeśli jesteś hazardzistą, jaja wielkie masz jak King Kong
No to w bardzo krótkim czasie zarobisz swój pierwszy milion
Do odważnych świat należy, dobrze ziomku o tym wiesz
Możesz wszystko jeśli tylko, jeśli kurwa tego chcesz

[Sokół:]

Masz jaja to masz własne zdanie

[Popek:]

Wszystko co posiadam stawiam tu na jedną kartę

[Paluch:]

W nocy zapalam słońce, przechodzę w gotowości stan

[Popek:]

Jestem panem swego świata, żyje tak jak ja chcę,

Właśnie tak!

/2x

[Sokół:]

Kto nie ryzykuje ten nie pije szampana
Nie chodzi tu o banał, o zyski i status pana
Już dawno mógłbym tu mieć, nie być i mieć pytania
Jak żyć w zgodzie z odbiciem w lustrze z rana

Ja patrze wciąż, pamiętasz, ono nie pęka
Gdy zerkam w nie wciąż widzę tego samego pacjenta
I chuj mnie obchodzi po sukces cała kolejka
Jak wchodzę, oni rozstępują się jak uda
Małolatek wychowanych na fast foodach
Znam takich którzy przywdziewali wiele masek
I na krótką metę nawet wygrywali czasem
Ja jestem tylko piosenkarzem, raperem, grajkiem czy tekściarzem
Masz jaja to masz własne zdanie
Masz zdanie to na ich zdanie masz wyjebane
Sprawdź, wchodzisz czy wychodzisz, nie stój w drzwiach
No glory with no nuts

[Sokół:]

Masz jaja to masz własne zdanie

[Popek:]

Wszystko co posiadam stawiam tu na jedną kartę

[Paluch:]

W nocy zapalam słońce, przechodzę w gotowości stan

[Popek:]

Jestem panem swego świata, żyje tak jak ja chcę,

Właśnie tak!

/2x